Caroo, Przez siedem rzek

Przez siedem rzek

Chyba oszalałam. Wszystko w mojej głowie jest na tak i nie
Wtedy pomyślałam, może lepiej że są prawdy dwie
Chyba zwariowałam, chociaż wyglądało na zwyczajny dzień
Kiedy powiedziałam, możesz zostać albo odejść w cień

Przychodzą myśli, nie wiem skąd.
Bez przerwy chodzę z kąta w kąt,
i chciałabym na drugi koniec świata biec

Szalony wiatr hula gdzieś, po twoim niebie
Choć nie wiem jak daleko stąd
Przez siedem gór, pośród chmur, chce biec po ciebie
Przez siedem rzek choćby pod prąd

Chyba oszalałam, chociaż coraz bardzej mi do twarzy z tym
Nic nie zapomniałam, nawet jeśli bardzo chciałabym
Chyba zwariowałam. Może robię to wbrew sobie, może nie
Wtedy nie wiedziałam, że są w tobie moje prawdy dwie

Przychodzą mysli, nie wiem skąd.
Bez przerwy chodzę z kąta w kąt,
i chciałabym na drugi koniec świata biec

Szalony wiatr hula gdzieś, po twoim niebie
Choć nie wiem jak daleko stąd
Przez siedem gór, pośród chmur, chce biec po ciebie
Przez siedem rzek choćby pod prąd

Co ja tu, jeszcze robię bez ciebie, lalalalalalalalalalalalalalalala
Dreszcze mam, kiedy biegnę po ciebie tam, lalalalalalalalalalalalalalala, po ciebie tam

Szalony wiatr hula gdzieś, po twoim niebie
Choć nie wiem jak daleko stąd
Przez siedem gór, pośród chmur, chce biec po ciebie
Przez siedem rzek choćby pod prąd

Szalony wiatr hula gdzieś, po twoim niebie
Choć nie wiem jak daleko stąd
Przez siedem gór, pośród chmur, chce biec po ciebie
Przez siedem rzek choćby pod prąd